Księga Izajasza

Rozdział 44

**1**. Teraz więc słuchaj, Jakubie, mój sługo, Izraelu, którego wybrałem! **2**. Tak mówi Pan, który cię uczynił, który cię ukształtował w łonie matki, który cię wspomaga: Nie bój się, sługo mój, Jakubie, Jeszurunie, którego wybrałem. **3**. Bo rozleję wody po spragnionej glebie i zdroje po wyschniętej ziemi. Wyleję Ducha mego na twoje plemię i błogosławieństwo moje na twych potomków. **4**. Wyrastać będą jak trawa w wodzie, jak wierzby nad płynącymi wodami. **5**. Jeden powie: Należę do Pana, a drugi się nazwie imieniem Jakuba, inny zaś napisze na swej ręce: Pan i otrzyma imię Izrael. **6**. Tak mówi Pan, Król Izraela, Odkupiciel jego, Pan Zastępów: Ja jestem pierwszy i Ja ostatni; i nie ma poza Mną boga. **7**. Któż jest do Mnie podobny? - Niech woła, niech to ogłosi i niech Mi dowiedzie! Kto przepowiedział przyszłość od wieków i to, co ma nadejść, niech nam obwieści! **8**. Nie drżyjcie ani nie lękajcie się! Czy nie przepowiedziałem z dawna i nie oznajmiłem? Wy jesteście moimi świadkami: czy jest jakiś bóg oprócz Mnie? albo inna skała? - Ja nie znam takiego! **9**. Wszyscy rzeźbiarze bożków są niczym; dzieła ich ulubione na nic się nie zdadzą; ich czciciele sami nie widzą ani nie zdają sobie sprawy, że się okrywają hańbą. **10**. Kto rzeźbi bożka i odlewa posąg, żeby nie mieć korzyści? **11**. Oto wszyscy czciciele tego bożka zawstydzą się; jego wykonawcy sami są ludźmi. Wszyscy oni niechaj się zbiorą i niech staną! Razem się przestraszą i wstydem okryją. **12**. Wykonawca posągu urabia żelazo na rozżarzonych węglach i młotami nadaje mu kształty; wykańcza je swoim silnym ramieniem; oczywiście, jest głodny i brak mu siły; nie pił wody, więc jest wyczerpany. **13**. Rzeźbiarz robi pomiary na drzewie, kreśli rylcem kształt, obrabia je dłutami i stawia znaki cyrklem; wydobywa z niego kształty ludzkie na podobieństwo pięknej postaci człowieka, aby postawić go w domu. **14**. Narąbał sobie drewna cedrowego, wziął drewna cyprysowego i dębowego - a upatrzył je sobie między drzewami w lesie - zasadził jesion, któremu ulewa zapewnia wzrost. **15**. [Drewno] służy człowiekowi na opał; część z niego bierze na ogrzewanie, część, aby rozpalić ogień i upiec chleb, na koniec z reszty wykonuje boga, przed którym pada na twarz, tworzy rzeźbę, przed którą wybija pokłony. **16**. Jedną połowę spala w ogniu i na rozżarzonych węglach piecze mięso; potem zjada pieczeń i nasyca się. Ponadto grzeje się i mówi: Hej! Ale się zagrzałem i korzystam ze światła! **17**. Z tego zaś, co zostanie, robi swego boga, bożyszcze swoje, któremu oddaje pokłon i przed którym pada na twarz, i modli się, mówiąc: Ratuj mnie, bo ty jesteś bogiem moim! **18**. [Tacy] nie mają świadomości ani zrozumienia, gdyż [mgłą] przesłonięte są ich oczy, tak iż nie widzą, i serca ich, tak iż nie rozumieją. **19**. Taki się nie zastanawia; nie ma wiedzy ani zrozumienia, żeby sobie powiedzieć: Jedną połowę spaliłem w ogniu, nawet chleb upiekłem na rozżarzonych węglach, i upiekłem mięso, które zjadam, a z reszty zrobię rzecz obrzydliwą. Będę oddawał pokłon kawałkowi drewna. **20**. Taki się karmi popiołem; zwiedzione serce wprowadziło go w błąd. On nie może ocalić swej duszy i powiedzieć: Czyż nie jest fałszem to, co trzymam w ręku? **21**. Pamiętaj o tych rzeczach, Jakubie, i żeś sługą moim, Izraelu! Ukształtowałem ciebie, jesteś moim sługą. Izraelu, nie pójdziesz u Mnie w niepamięć. **22**. Usunąłem twe grzechy jak chmurę i twoje wykroczenia jak obłok. Powróć do Mnie, bo cię odkupiłem. **23**. Wznoście okrzyki, niebiosa, bo Pan [już] działa! Wykrzykujcie, podziemne krainy! Góry, zabrzmijcie okrzykami, i ty, lesie, z każdym twoim drzewem! Bo Pan odkupił Jakuba i chwałę swą okazał w Izraelu. **24**. Tak mówi Pan, twój Odkupiciel, Twórca twój już w łonie matki: Ja jestem Pan, uczyniłem wszystko, sam rozpiąłem niebiosa, rozpostarłem ziemię; a któż był ze Mną? **25**. Ja jestem tym, który niweczy znaki wróżów i wykazuje głupotę wieszczków, wstecz zawraca mędrców i wiedzę ich czyni głupstwem, **26**. potwierdza mowę swojego sługi i spełnia radę swoich wysłanników. To Ja mówię Jeruzalem: Będziesz zaludnione, i miastom judzkim: Będziecie odbudowane. Ja podniosę je z ruin. **27**. To Ja mówię otchłani wód: Wyschnij! i wysuszam twoje rzeki. **28**. Ja mówię o Cyrusie: Mój pasterz, i spełni on wszystkie moje pragnienia, mówiąc do Jeruzalem: Niech cię odbudują! i do świątyni: Wznieś się z fundamentów!

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.